

To się Bogu podoba

To chyba jedno z najtrudniejszych pytań, w obliczu których musimy czasami stanąć, i uznać, że coś się Panu Bogu podoba. Pół biedy, gdy dotyczy to rzeczy przyjemnych, pomyślnych, miłych. Gorzej, gdy idzie o rzeczy trudne: zaakceptowanie własnej choroby albo choroby bliskiej nam osoby, mierzenie się z przeciwnościami żywotnymi, mniejszymi lub większymi kłopotami, z jakimś rodzajem cierpienia. I właśnie o tym dzisiaj pisze św. Piotr Apostoł: *To się Bogu podoba, jeżeli dobrze czynicie, a znosicie cierpienia*. Czasami stawiamy pytania: dlaczego to czy tamto mnie spotkało. Dlaczego właśnie mnie, przecież staram się żyć uczciwie, codziennie się modłę, pokładam ufność w Panu Bogu. Bóg we wszystkim ma ukryte swe tajemnicze zamiary, On najlepiej wie, co jest dla nas lepsze. Po ludzku często wydaje nam się to niezrozumiałe i niesprawiedliwe. Żyjemy w poczuciu krzywdy, upokorzenia, a nawet nieszczęścia. Bóg ma swoje plany wobec każdego z nas. U proroka Izajasza czytamy: *Bo myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami. Bo jak niebiosy górują nad ziemią, tak drogi moje – nad waszymi drogami i myśli moje – nad myślami waszymi*. Każdy z nas musi te słowa uczynić swoimi, każdy musi odczytać je w odniesieniu do swojej sytuacji życiowej. Pan Bóg wie, co jest dla nas najlepsze, On bardziej pragnie dla nas dobra niż my sami dla siebie. On wie, czego nam potrzeba i często chce nas przybliżyć do siebie przez cierpienie i różne przeciwności. Czasami trudno to rozumieć, ale zawsze trzeba się modlić: *Bądź wola Twoja*. **[prob.]**